

JACEK JANOWSKI

*Filozofia prawa w nurcie tomizmu egzystencjalnego
Mieczysława Alberta Krąpca*

Philosophy of law in existential Thomism of Mieczysław Albert Krąpiec

WSTĘP

Po II wojnie światowej, w obrębie tradycyjnej filozofii arystotelesowsko-tomistycznej, pojawił się nowy nurt filozoficzny zwany zamiennie egzystencjalizmem tomistycznym, egzystencjalizmem ontycznym lub po prostu filozofią bytu¹. Uformował się on równolegle i w zasadzie niezależnie we Francji – z inspiracji Etienne Gilsona oraz w Polsce – z inspiracji M. A. Krąpca². Obaj filozofowie zgodnie stwierdzili, że ich sposób filozofowania stanowi najwierniejszą kontynuację myśli św. Tomasza z Akwinu, której nie zrozumieli jego przeciwnicy i której nie rozwijali jego uczniowie³. W tradycyjnych bowiem ujęciach tomistycznych nie dostrzegano i wciąż nie dostrzega się zasadniczej roli istnienia. Odwołanie się do realnego i aktualnego istnienia stanowi o „wyższo-

¹ Zob. M. A. Krąpiec: *Egzystencjalizm tomistyczny*, „Znak” 1951, nr 2, s. 108–125.

² Pojawienie się zagadnienia egzystencjalizmu na terenie filozofii tomistycznej po II wojnie światowej nie miało nic wspólnego ze współczesnym kierunkiem filozoficznym, zwanym egzystencjalizmem. Gilson i Maritain dostrzegli zasadniczą rolę istnienia w bycie, jeszcze zanim zapoznali się z pracami współczesnych im egzystencjalistów. Spośród prac J. Maritaina por. na ten temat: *Court traité de l'existence et de l'existant*, Paris 1947.

³ Zob. M. A. Krąpiec, S. Kamiński: *Z teorii i metodologii metafizyki. Dzieła*, t. IV, Lublin 1994, s. 9; idem: *W 700-lecie śmierci Tomasza z Akwinu i Bonawentury*, „Roczniki Filozoficzne” 1974, z. 1, s. 5–12.

ści” tomizmu⁴ nad arystotelizmem oraz o jego oryginalności w stosunku do innych, wcześniejszych i późniejszych nurtów, kierunków i szkół filozoficznych⁵. W odróżnieniu od tradycyjnych ujęć esencjalistycznych, egzystencjalistyczna wersja tomizmu sprowadza się do poszukiwania ostatecznych, i dostatecznych zarazem, racji istnienia tego, co właśnie istnieje.

Współczesną kontynuacją dzieła św. Tomasza z Akwinu jest **Filozoficzna Szkoła Lubelska**. Stanowi ona dzieło unikalne w skali światowej z powodu dostrzeżenia i docenienia w bycie tego, czego nie byli w stanie dostrzec i docenić nawet ci, którzy uważali się za spadkobierców i następców Tomasza⁶. Powstanie Szkoły związane jest z utworzeniem Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim⁷ przez profesora Stefana Świeżawskiego, wywodzącego się ze Szkoły Lwowskiej i Jerzego Kalinowskiego, który później w swoich pismach wprowadził nazwę „Szkoła Lubelska”⁸. Właściwym jednak twórcą, który określił kształt Szkoły Lubelskiej, jest M. A. Krąpiec. Już w czasie II wojny światowej rozpoczął on studia nad dziełami św. Tomasza, uświada-

⁴ Tomizm stanowi system filozoficzny wypracowany przez samego św. Tomasza. Jednakże należy go odróżnić od określanych również tym mianem dzieł pisanych przez komentatorów św. Tomasza. Spośród wielu waleńców, jakie można dostrzec w doktrynie filozoficznej, chyba największe znaczenie ma jej otwartość tak na samą rzeczywistość, jak i na wszelkie możliwe sposoby jej poznawania, rozumienia i wyjaśniania. Por. A. Maryniarczyk: *Tomizm. Dla – czego?*, Lublin 1994, s. 43 i n. Z wielu opracowań na temat samego Tomasza z Akwinu zasługuje na uwagę praca: A. James Weisheipl OP: *Tomasz z Akwinu. Życie, myśl i dzieło*, przeł. Cz. Wesołowski, Poznań 1983. Pozycją oddającą zaś najpełniej oryginalność filozofii św. Tomasza jest, moim zdaniem, praca E. Gilsona: *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, przeł. J. Rybał, Warszawa 1998. Por. także: W. Dłubacz: *Postać i myśl św. Tomasza z Akwinu (sylwetki wielkich filozofów)*, [w:] *Człowiek w kulturze. Pismo poświęcone filozofii i kulturze*, Lublin 1997, nr 9, s. 173–181. Zob. też S. Świeżawski: *Święty Tomasz na nowo odczytywany*, Kraków 1983, s. 28 i n. Por. także: G. M. Manser: *Das Wesen des Thomismus*, Freiburg, 1948; J. Aertsen: *Nature and Creature: Thomas Aquinas's Way of Thought*, Leiden 1988; S. Macdonald: *Aquinas's Epistemologie*, [w:] *Aquinas*, pod red. N. Kretzmanna, E. Stumpa, Cambridge 1992.

⁵ Neotomizm, to kierunek filozofii wyłoniony w XIX w. jako kontynuacja średniowiecznej doktryny filozoficznej św. Tomasza. Powstał on pod wpływem encykliki papieża Leona XIII „Aeterni Patris” z 1879 roku, kiedy to D. Mercier zorganizował w Louvain Instytut Filozoficzny mający na celu powrót, w nowym kontekście kulturowym i społecznym, do nauki św. Tomasza. Zob. M. A. Krąpiec: *Neotomizm* (referat wygłoszony w trakcie I Tygodnia Filozoficznego KUL), Lublin 10–14 II 1958, [w:] *Człowiek – kultura – uniwersytet...*, s. 267. Zob. M. A. Krąpiec: *Poznać czy myśleć. Dzieła*, t. VIII, Lublin 1994, s. 53; idem: *Neotomizm* (referat wygłoszony w trakcie I Tygodnia Filozoficznego KUL), Lublin 10–14 II 1958), „Znak” 1958, nr 6, s. 623–636.

⁶ W szerszym ujęciu o filozofii na KUL por. A. B. Stępień: *O stanie filozofii tomistycznej w Polsce*, [w:] *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 2, Warszawa 1968, s. 79–126; idem: *Filozofia chrześcijańska w Polsce po Soborze*, [w:] *Posoborowe publikacje w Polsce*, Warszawa 1969, s. 7–16; M. Gogacz: *Filozofia chrześcijańska w Polsce odrodzonej (1918–1968)*, „Studia Philosophia Christiana” 1969, nr 2, s. 49–77.

⁷ Zob. K. Wroczyński: *Promocja Filozoficznej Szkoły Lubelskiej*, [w:] *Człowiek w kulturze*, Warszawa 1994, nr 2, s. 5–13.

⁸ Zob. M. A. Krąpiec: *Filozoficzna szkoła...*, s. 303.

mając sobie oryginalność tej myśli. Koncepcja samego Tomasza – w odczuciu Krąpca – była prostsza i głębsza niż jej przekaz pozostawiony przez szkołę tomistyczną, wywodzącą się od Idziego, Baneza i Kajetana⁹.

FILOZOFIA PRAWA A FILOZOFIA OGÓLNA

Zarysowana przez Krąpca filozofia prawa stanowi konsekwencję realistycznego i racjonalnego widzenia świata¹⁰. Jego systemowo-filozoficzne ujęcie prawa cechuje bowiem połączenie dwu elementów: realistycznego poznawania i racjonalnego myślenia. Element pierwszy oznacza trafność obserwacji jako sposób zapewnienia sobie kontaktu z badanym przedmiotem, zaś drugi – niesprzeczność rozumowania jako sposób wyjaśniania badanego przedmiotu. Wydaje się konieczne zachowanie równowagi pomiędzy poznawczą otwartością na fakty i myślową konstrukcją pojęć.

Przedmiotowa rzeczywistość prawa wymaga podwójnego podejścia, a mianowicie: **opisowego** oraz **wyjaśniającego**¹¹. Fenomenologiczna prezentacja zjawisk stanowi konieczny warunek ich filozoficznego tłumaczenia. Im bogatszy, bardziej rozległy i wszechstronny będzie opis zjawisk prawnych, tym pewniejszy będzie punkt wyjścia do dalszych analiz. Doświadczenie ludzkie na różnych płaszczyznach poznawania stanowi niezbędne źródło informacji o prawie. Dopiero na bazie zgromadzonej w ten sposób wiedzy o faktach pojawia się pytanie o przyczynę kształtowania się ich właśnie w takiej formie. Zaobserwowane zjawiska społeczne i wyodrębnione jako zjawiska prawne, same ze względu na siebie domagają się wytłumaczenia¹².

⁹ Błędne interpretacje myśli Tomasza polegały przede wszystkim na pojmowaniu istoty oraz istnienia jako dwu różnych rzeczy. Tymczasem – jak podkreśla Krąpiec – są to tylko nietożsame komponenty tej samej rzeczy, a rozumienie bytu jako złożonego z nietożsamych komponentów jest czymś wyjątkowym w historii filozofii. Ustawia ono metafizykę w całkowicie nowej perspektywie w stosunku do wszystkich systemów akcentujących bytowość jako najprostszą strukturę wykluczającą sprzeczność (np. szkotyzm) lub ją implikującą (np. heglizm). Zob. M. A. Krąpiec, S. Kamiński, Z. J. Zdybicka, P. Jaroszyński: *Wprowadzenie do filozofii*, wyd. I, Lublin 1992, s. 54, 70.

¹⁰ Por. K. Opałek: *Problemy metodologiczne nauki prawa*, Warszawa 1962, s. 289, a także H. Jankowski: *Filozofia państwa i prawa. Rewindykacja dobrych tradycji*, „Studia Filozoficzne” 1972, nr 6.

¹¹ Za M. A. Krąpcem wskazać należy na dwa zasadnicze sposoby poznawczego podejścia do rzeczywistości: a) opisowo-fenomenologiczne – polegające na gromadzeniu i systematyzowaniu wiadomości; b) wyjaśniająco-filozoficzne – polegające na podejmowaniu prób rozumienia i zrozumienia. Zob. M. A. Krąpiec: *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 1986, s. 7.

¹² „W filozofii wszystko niemal zależy od pierwszego kroku, od punktu wyjścia w interpretacji świata. Pierwszym krokiem jest wyznaczenie, czy też dostrzeżenie, przedmiotu właściwego filozoficznej analizie” – M. A. Krąpiec: *Religia i nauka. Chrześcijanin wobec nauki i religii*, [w:] *Studia z filozofii Boga*, pod red. B. Bejze, 1973, nr 2, s. 239.

Według Krąpca, tylko na terenie filozofii prawa dokonuje się „ostatecznościowe” i „uniesprzeczniające” zarazem rozumienie prawa. Dostrzega ona specyficzny przebieg ludzkiego działania i dopatruje się w nim zachodzenia pewnego porządku. Wskazanie podstaw tego porządku może nastąpić tylko przy zastosowaniu specjalnych zabiegów poznawczych. Wiedza na ten temat składa się z:

- a) danych spontanicznego poznania przednaukowego, właściwego każdemu człowiekowi normalnie używającego rozumu w sprawach życia codziennego,
- b) danych zorganizowanego poznania metafizycznego, mającego swój wielowiekowy dorobek¹³.

Pierwsze dane wystarczają do pokierowania konkretnym działaniem praktycznym, zaś te drugie są konieczne do wyprowadzenia teoretycznych wniosków uogólniających. Filozoficzne poznanie prawa jest rozwinięciem i uściśleniem poznania przednaukowego, w którym jawi się bliżej nieokreślony, ale w jakiś sposób istniejący, porządek świata. Właśnie ze względu na ten porządek człowiek doświadcza spontanicznie, a następnie refleksyjnie, związania w postępowaniu. Najpierw zdrowy rozsądek, a następnie analiza filozoficzna informują o obowiązaniu w świecie różnorodnych praw i prawdy.

Filozoficzne rozumienie rzeczywistości stanowi podstawę ludzkiej kultury¹⁴. Natomiast filozoficzne rozumienie prawa stanowi teoretyczną podstawę organizacji życia społecznego. Jednakże posiadanie lub nieposiadanie filozoficznej koncepcji prawa nie ma wpływu na jego praktyczne obowiązywanie. Stanowisk filozoficznych, niekoniecznie zawsze uświadamianych, można się bowiem dopatrywać niemal w każdej wypowiedzi na temat prawa i w niemal każdej postawie wobec prawa. Uznawanie albo nieuznawanie samej filozofii jest też stanowiskiem filozoficznym. Można więc wskazać dwa sposoby uprawiania filozofii prawa:

- a) światopoglądowo zaangażowane – oparte na osobistych intuicjach, uprzedzeniach, nawykach, aspiracjach i sympatiach,
- b) naukowo zweryfikowane – poprzedzone koniecznym przygotowaniem, a oparte tylko na czynnikach poznawczych, z pominięciem czynników pożądanyczych i emocjonalnych.

Naukowe uprawianie filozofii prawa wymaga uświadomienia sobie jej **przedmiotu, celu i metody**. Określenie tych elementów oznacza zarazem wyodręb-

¹³ „Przedmiotowy układ rzeczy można rozpatrywać w świetle danych poznawczych, spontanicznych i przednaukowych, a więc takich, jakie są właściwe każdemu człowiekowi jako normalnie używającemu rozumu w sprawach codziennych. Dane te wystarczą do usytuowania podmiotu działającego moralnie. Ale też można i trzeba przy filozoficznym wyjaśnieniu zagadnienia dobra i zła moralnego sięgnąć do bardziej zorganizowanego, metafizycznego poznania, aby móc ustalić podstawy przedmiotowe samego porządku moralnego” – M. A. Krąpiec: *Ja – człowiek*, Lublin 1986, s. 265.

¹⁴ Zob. M. A. Krąpiec: *Filozofia i postęp*, „Znak” 1963, nr 2–3, s. 359–368.

nienie filozofii prawa jako jednej z dyscyplin filozoficznych. Poszczególne dziedziny filozofii są wyróżniane umownie, ponieważ przedmiotem filozofii jest jedna i ta sama rzeczywistość pojęta jako byt. W konsekwencji filozofia jest jedną nauką o bycie występującym w różnych przejawach i postaciach. Poszczególne jej działy koncentrują uwagę na klasach bytów pokrewnych w swej treści¹⁵. Taką klasę stanowią zjawiska prawne, a ich analizą zajmuje się filozofia prawa¹⁶.

Jeśli przedmiotem naczelnej dyscypliny filozofii, tj. metafizyki jest wszelki byt, to przedmiotem szczegółowej dyscypliny filozoficznej – jaką stanowi filozofia prawa – jest byt odpowiednio wyodrębniony, zwany prawnym. Przedmiotem filozofii ogólnej jest cała rzeczywistość, zaś przedmiotem filozofii prawa fragment tej rzeczywistości, tj. rzeczywistość prawa. **Filozofia** zatem jest dziedziną poznania zajmującą się wszystkim, cokolwiek i jakkolwiek istnieje. Natomiast **filozofia prawa** stanowi – zdaniem Krąpca – szczegółową dyscyplinę filozoficzną zajmującą się tą samą rzeczywistością „na odcinku ludzkiego postępowania”¹⁷.

Filozofię realistyczną interesuje **rzeczywistość obiektywnie dana**, jako istniejąca niezależnie od aktów poznania i woli. Odpowiednio realistyczna filozofia prawa interpretuje **rzeczywistość obiektywnego związania ludzkiego działania**. Człowiek bowiem podlega na każdym kroku różnym ograniczeniom. Realne i obiektywne „ograniczenia”¹⁸, jakie napotyka on w swoim życiu, wyznaczają **kierunek i zakres postępowania**. Odpowiednio dojrzone, ujęte i wyrażone czynniki ludzkiego działania stanowią prawo, któremu podlega każdy. W arystotelesowsko-tomistycznej tradycji filozoficznej prawo wiążące realnie i obiek-

¹⁵ „Wszystkie nauki filozoficzne tworzą jedną filozofię wyjaśniającą rzeczywistość. Każda z nich podkreśla tylko w stosunku do ogólnej filozofii bytu podstawy bytowe tej dziedziny rzeczywistości, która stanowi jej przedmiot badań” – M. A. Krąpiec: *Neotomizm...*, s. 270.

¹⁶ W sprawie pojmowania filozofii prawa por. między innymi: I. Kant: *Metaphysische Anfangsgründe der Rechtslehre (1797)*, Berlin 1968; G. W. F. Hegel: *Grundlinien der Philosophie des Rechts (1821)*, Frankfurt 1969; G. Radbruch: *Rechtsphilosophie*, wyd. VIII, Stuttgart 1973; J. Binder: *Grundlegung zur Rechtsphilosophie*, Tübingen 1935; H. L. A. Hart: *Philosophy of Law [w:] The Encyclopedia of Philosophy*, ed. T. Edwards, t. VI, New York–London 1967. Natomiast z prac polskich wymienić można: G. Roszkowski: *O istocie i znaczeniu filozofii prawa*, Kraków 1871; Cz. Martyniak: *Filozofia prawa*, Lwów 1939.

¹⁷ Na temat arystotelesowskiego sposobu filozofowania, zastosowanego również do badania prawa, Krąpiec pisze: „Arystoteles, stawiając pod adresem rzeczywistości poznania i działania ludzkiego, systemowe pytania – *DIA TI* – dlaczego?, jest ojcem filozofii wyjaśniającej. Rozwinął ją na szerokim podłożu historycznym poprzez próbę systematyzacji problemów i teorii swoich poprzedników, ale przede wszystkim budował ją przez aporematyczny sposób filozofowania, a więc sposób żywy, nie zakładający apriorycznych i gotowych modeli systemowych, czy też uznanych tez, ale sprowadzający się do formułowania pytań, problemów celem poddania ich wszechstronnej dyskusji, aby w ten sposób wskazać drogę do rozwiązań zarysowujących stopniowo otwarty system filozoficzny” – M. A. Krąpiec: *Metafizyka...*, s. 282–283. Wobec tego filozofia prawa posiada charakter wyjaśniający w odniesieniu do rzeczywistości prawa.

¹⁸ Nie chodzi tu o ograniczenia w powszechnym tego słowa rozumieniu, ale raczej o wszelkie zewnętrzne i wewnętrzne wyznaczniki ludzkiego postępowania.

tywnie człowieka w działaniu, to prawo naturalne. Stanowi ono podstawowe, bo właśnie naturalne (pierwotne i spontaniczne), związanie człowieka w postępowaniu przez obiektywnie i realnie istniejącą rzeczywistość. Tym, co totalnie i permanentnie wyznacza ludzkie postępowanie, jest rzeczywistość przedmiotowa (zewnętrzne okoliczności) oraz podmiotowa (własne możliwości). Każdy z nas jest bowiem uzależniony od rzeczywistości, w której żyje i którą sam współtworzy. Nikt przy zdrowych zmysłach nie jest w stanie zakwestionować konieczności liczenia się z nią. Skoro naczelną dyscypliną filozoficzną jest metafizyka jako teoria rzeczywistości, to filozofia prawa byłaby metafizyką szczegółową. Formuluje ona swoje sądy o prawie jako bycie partykularnym, na bazie wcześniejszych ustaleń, odnoszących się do bytu w ogólności. Można więc śmiało określić dalsze analizy prawa mianem **metafizyki prawa**¹⁹. Filozofia – będąc racjonalną interpretacją rzeczywistości w aspekcie jej istnienia – ogarnia również rzeczywistość prawa jako **realnego regulatora ludzkiego postępowania**. Filozofia prawa, w ujęciu Krapca, analizuje „rzeczywistość na odcinku ludzkiego postępowania” w kontekście całościowej wizji świata. Rozumienie prawa jako części jest uwarunkowane bardziej pierwotnym rozumieniem całości. **Sens fragmentu jest możliwy do uchwycenia tylko na tle wizji całości**. Filozofia prawa jest wyznaczona poprzez filozofię bytu, poznania, języka, wartości, człowieka, działania, kultury i społeczeństwa. Każda koncepcja, każda definicja prawa zawiera w sobie, nieuchronnie, całą filozofię prawa. Ta zaś jest zawsze częścią jakiejś filozofii ogólnej. Pojmowanie prawa zależy więc od pojmowania całej rzeczywistości. Dlatego problematykę prawa należy rozpatrywać w systemowym kontekście filozoficznym. Filozofia ma to do siebie, iż uprawiana jest w systemach filozoficznych, które bardzo różnie tłumaczą rzeczywistość²⁰. Wybór systemu skazuje na jego konsekwencje, o ile ludzkie poznanie ma być niesprzeczne i logiczne. Od przyjętych założeń zależą ostateczne rezultaty dociekań²¹, toteż uzasadnienie jakiejś koncepcji prawa wymaga uzasadnienia wcześniej przyjętych założeń. Wartościową filozofię prawa można zbudować tylko na wcześniej uświadomionej teorii rzeczywistości i teorii człowieka, dlatego filozofia prawa suponuje rozumienie filozofii w ogóle. Tym, co decyduje ostatecznie o wartości prowadzonych analiz, jest odniesienie do rzeczywistości, czyli do tego, co po prostu istnieje. Dlatego o prawdziwości rezultatów długich i żmudnych dociekań zawsze przesądza zgodność przesłanek (przyjętych już na wstępie) z rzeczywistością²².

¹⁹ W sprawie pozycji i zadań metafizyki por. S. Kamiński: *W wyjaśnianie w metafizyce*, „Roczniki Filozoficzne” 1966, z. 1, s. 45–70; idem: *Teoria bytu a inne dyscypliny filozoficzne*, „Roczniki Filozoficzne” 1975, z. 1, s. 5–18; idem: *Osobliwość metodologiczna teorii bytu*, „Roczniki Filozoficzne” 1979, z. 2, s. 33–49.

²⁰ „Uzasadnienia filozoficzne istnienia prawa naturalnego mają taką wartość, jaką posiada system, w ramach którego uzasadniamy dane twierdzenie” – M. A. Krapiec: *Człowiek i prawo...*, s. 197.

²¹ W sprawie wyboru punktu widzenia prowadzonych analiz por. J. Finnis: *Natural Law and Natural Rights*, Oxford 1980, s. 11 i n.

²² Por. P. Chojnacki: *Podstawy filozofii chrześcijańskiej*, Warszawa 1955, s. 51.

PRAWO NATURALNE JAKO PRZEDMIOT FILOZOFII PRAWA

Przedmiot filozofii prawa²³ bywa pojmowany jako: istota prawa, idea prawa, prawo natury, postulaty prawa słusznego itp.²⁴ Jeśli jednak filozofia prawa ma poszukiwać odpowiedzi na pytanie – czym jest prawo i jaką rolę pełni w życiu człowieka? – to musi dotrzeć do samej rzeczywistości prawa i badać ją w relacji do człowieka. W ramach przyjmowanej przez Krąpca konwencji klasycznej filozofia prawa, wynikającej z ogólnofilozoficznych dociekań, bada ostateczne przyczyny realnych zjawisk prawnych związanych z ludzkim działaniem. W pierwszym i najszerszym zarazem ujęciu prawo jawi się jako regulator ludzkiego postępowania. Człowieka zaś zasadniczo obowiązują dwa porządki:

- a) konieczny – prawo objawione i prawo naturalne,
- b) konwencjonalny – prawo stanowione i prawo zwyczajowe²⁵.

Krąpiec pisząc o prawie, zwraca uwagę na różne jego postacie. Najwięcej jednak miejsca poświęca prawu w sensie filozoficznym, będącemu przedmiotem filozofii prawa. Prawo zaś będące przedmiotem dociekań filozoficznych, to przede wszystkim **prawo naturalne**²⁶. Stanowi ono zasadniczy przedmiot filozofii prawa, gdyż jest częścią rzeczywistości, ku której skierowane są realistyczne zabiegi poznawcze²⁷.

Prawo naturalne, jako odpowiednio wyodrębniony fragment i aspekt rzeczywistości, jest tym, co wyodrębnia filozofię prawa z filozofii ogólnej. Niemal empirycznie wyodrębnione fakty związania ludzkiego działania przez obiektywnie istniejącą rzeczywistość²⁸ są następnie poddawane racjonalnej analizie wyjaśniającej. Filozofia prawa zajmuje się więc, przede wszystkim, porządkiem ludzkiego działania wyznaczonym przez przedmiotową i podmiotową rzeczywistość, dostępną naturalnym władzom poznawczym. Filozoficzna analiza prawa prowadzona jest tu w oparciu o naturalne, a więc przyrodzone zdolności poznawcze ludzkiego rozumu²⁹.

²³ W sprawie prawa naturalnego jako zasadniczego przedmiotu filozofii prawa por. prace M. Szyszkowskiej, np.: *Problem przedmiotu filozofii prawa*, „Ruch Filozoficzny” 1976, nr 3; *Filozofia prawa i filozofia człowieka*, Warszawa 1989, s. 52 i n.; *Europejska filozofia prawa*, Warszawa 1992, s. 1 i n.; *Zarys filozofii prawa*, Białystok 1994, s. 17 i n.

²⁴ W sprawie różnorodnego pojmowania prawa naturalnego por. G. Roszkowski: *O pojęciu prawa natury*, Lwów 1879; T. Styczeń: *Filozoficzna koncepcja prawa naturalnego*, „Analecta Cracoviensia” 1969, nr 1, s. 297–320.

²⁵ Zob. M. A. Krąpiec: *O ludzką politykę*, Katowice 1992, s. 53.

²⁶ Por. M. Grabmann: *Das Naturrecht der Scholastik von Gratian bis Thomas von Aquin*, [w:] *Mittelalterliches Geistesleben*, München 1926.

²⁷ W sprawie podstawowego dla Krąpca rozróżnienia prawa naturalnego i koncepcji prawa naturalnego por. J. Finnis: *op. cit.*, s. 23–25.

²⁸ Por. F. Bednarski: *Prawo przyrodzone w empirycznym ujęciu*, „Analecta Cracoviensia” 1982, nr 14, s. 119–178.

²⁹ Por. Cz. Martyniak: *Obiektywna podstawa prawa według św. Tomasza z Akwinu*, Lublin 1949, s. 48.

Tylko w sensie wtórnym filozofia prawa wypowiada się na temat innych rodzajów prawa, określanych w tomizmie mianem prawa boskiego i ludzkiego. **Prawem boskim** – jako objawionym – zajmuje się bowiem teologia moralna, odwołująca się do nadprzyrodzonych źródeł poznawczych³⁰. Chociaż posługuje się ona metodami i terminologią filozoficzną, to jednak wykracza poza nie. Korzysta ona z danych uzyskanych w poznaniu religijnym na drodze objawienia. Dzięki elementowi Łaski teologia posuwa wiedzę dalej, niż na to pozwalają przyrodzone możliwości poznawcze człowieka³¹.

Prawem ludzkim – jako stanowionym – zajmuje się natomiast teoria prawa³², wykładana w duchu aktualnie obowiązującej koncepcji państwa³³. Stąd teoria prawa stanowi metarefleksję nad prawem obowiązującym z mocy postanowienia właściwych do tego organów państwowych. Szczegółową analizą prawa stanowionego zajmują się zaś poszczególne dyscypliny dogmatyki prawa, która sprowadza się do wykładni tego, co zostało uznane za prawo. Za pomocą metody formalno-dogmatycznej prowadzona jest interpretacja przepisów zawartych w aktach normatywnych, celem dotarcia do intencji prawodawcy. Dlatego też rozważania na temat prawa stanowionego dostarczają wiedzy nie tyle na temat prawa samego w sobie, co na temat tego, jak aktualnie prawo jest pojmowane i traktowane przez organy państwowe.

Używając słów Krąpca, można powiedzieć, iż rozważania na temat prawa stanowionego „koniecznościowo” wiążą się z koncepcją państwa, zaś rozważania na temat prawa naturalnego poprzedza znajomość samego człowieka.

³⁰ Por. S. Olejnik: *Teologia moralna*, t. III – *Wartościowanie moralne. Prawo. Sumienie. Dobro. Zło*, Warszawa 1988, s. 6 i n. Ponadto w sprawie teologicznych źródeł zachodniego prawa karnego por. H. J. Berman: *Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej*, przeł. S. Amsterdamski, Warszawa 1995, s. 223–227.

³¹ „Mamy tu do czynienia z nadprzyrodzonymi motywami i regułami ludzkich decyzji. Teorią takiego postępowania jest teologia moralna, która uwzględnia nadprzyrodzone konteksty ludzkiego czynu. Nas jednak interesują zasadniczo czysto naturalne motywy ludzkich decyzji, tudzież naturalne czynniki aktów moralnych. Czynniki bowiem nadprzyrodzone nie mogą niweczyć tego wszystkiego, co jest naturalne, co oczywiście nie znaczny, że nadprzyrodzoność nie może uszlachetnić tego wszystkiego, co przyrodzone” – M. A. Krąpiec: *Ja – człowiek...*, s. 270. Por. także J. Fuchs: *Lex naturae. Zur Theologie des Naturrechts*, Düsseldorf 1955, s. 21 i n.

³² Por. E. Jarra: *Ogólna teoria prawa*, Warszawa 1920, a także H. Waśkiewicz: *Teoria prawa Prof. Jerzego Landego*, „Roczniki Filozoficzne”, t. V, z. 4 z 1955–1957, s. 271–302.

³³ Tu warto podkreślić, że zasadniczo inny jest przedmiot teorii prawa i filozofii prawa. Różnicę tę zauważa Krąpiec, pisząc: „Oczywiście w ogólnej teorii państwa i prawa nie zwraca się uwagi ani na te osobiście formułowane nakazy postępowania, ani na analogiczne prawa, obyczaje i nakazy funkcjonujące w małych grupach społecznych, a więc w rodzinie, czy różnego typu organizacjach społecznych. Jest to zresztą konieczne i wygodne. Konieczne, gdyż nauka prawa może się zajmować tym, co jest powszechnie uznane za prawo rzeczywiste, a takim jest właśnie prawo formułowane i ogłaszane przez państwo jako społeczność naczelną i suwerenną. Wygodne, albowiem opuszcza się dosyć grząskie pole analogicznego rozumienia samego prawa” – M. A. Krąpiec: *Prawo natury ludzkiej*, [w:] *Odzyskać świat realny...*, s. 464.

Prawem w sensie podstawowym, pierwotnym i zasadniczym byłoby prawo naturalne, zaś prawem w sensie pochodnym, wtórnym i zależnym byłoby prawo stanowione³⁴. Ujawnia się tu różnica pomiędzy prawem a ustawą, tj. pomiędzy prawem w sensie filozoficznym a przepisem prawa w sensie jurydycznym.

Prawem zwykło się nazywać całość obowiązujących w państwie przepisów: ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, uchwał itd. Jednakże takie jego pojmowanie, z filozoficznego punktu widzenia, jest nieściśle, ponieważ nie obejmuje całości zjawiska. Prawo stanowione jest bowiem tylko częścią – i to wcale nie najważniejszą – o wiele szerszego porządku. Obok norm pisanych, tj. ustanowionych lub uznanych przez państwo, funkcjonują w społeczeństwie normy niepisane, tj. ukształtowane zwyczajowo. Te pierwsze to po prostu przepisy, którym przyznaje się miano i rangę prawa na mocy decyzji upoważnionych do tego organów³⁵. Owe decyzje są zawsze mniej lub bardziej arbitralne, czego nie są w stanie zmienić demokratyczne procedury³⁶. Te drugie, to tylko utarte reguły postępowania, obowiązujące na mocy przyzwyczajień. Utarte, niepisane zasady postępowania składają się na tzw. prawo zwyczajowe, które jednak nie staje się prawem z tej tylko racji, że jest znane i szanowane.

Zatem prawo stanowionemu i prawu zwyczajowemu przysługuje atrybut prawa ze względu na oparcie w innym, bardziej pierwotnym i zasadniczym porządku. Dana reguła postępowania nie może stać się prawem, we właściwym tego słowa znaczeniu, tylko dlatego, że została zaakceptowana jako formalnie poprawna lub dostatecznie upowszechniona i utrwalona³⁷. W omawianym systemie filozoficznym, danej regule postępowania przysługuje miano i ranga prawa z uwagi na jej **prawość**. O tym, czy coś jest prawem, decydują racje materialne, a nie formalne. Każde więc prawo (w tym pierwszym, potocznym sensie) o tyle jest prawem (w tym drugim, fundamentalnym znaczeniu), o ile się z niego wywodzi i do niego odwołuje.

Ponad normami ustanowionymi przez państwo i normami ukształtowanymi w drodze zwyczaju stoi spontaniczne **poczucie słuszności i sprawiedliwości**. Ujawnia się ono poprzez oceny dotyczące tego, co dobre. Są to sądy rozumu poznającego prawdę o tym, co należy tu i teraz czynić. Okazuje się, iż człowiek zasadniczo wie co jest prawe, lecz nie zawsze postępuje tak, jak mu rozum wskazuje. Wychodząc z obserwacji rzeczywistości, z prawdy o człowieku

³⁴ Można tu przytoczyć powszechnie znane w tradycji tomistycznej rozróżnienie na prawo *per se* i prawo *per participationem*. Jednak u Tomasza status prawa *per se* dotyczy tylko prawa odwiecznego.

³⁵ Por. Cz. Martyniak: *Obiektywna podstawa prawa...*, s. 39.

³⁶ Zob. M. A. Krąpiec: *Jaka demokracja?* Referat wygłoszony w trakcie XXXVI Tygodnia Filozoficznego, „Filozofia. Czasopismo Koła Filozoficznego Studentów KUL” 1995, nr 24, s. 20.

³⁷ Por. A. Wierzbicki: *Demokracja bez wartości*. Referat wygłoszony w trakcie XXXVI Tygodnia Filozoficznego, „Filozofia. Czasopismo Koła Filozoficznego Studentów KUL” 1995, nr 24, s. 49–59.

i społeczeństwie, można wyprowadzić i uzasadnić normy rządzące ludzkim postępowaniem. Zmysłowa obserwacja rzeczywistości i rozumowa analiza jej obrazu ujawniają panujący w niej porządek, zwany (w odniesieniu do człowieka oraz jego działania) prawem naturalnym. To, co w postępowaniu niewątpliwe i oczywiste, normalnie działający rozum ludzki jest w stanie rozpoznać, a także właściwie ocenić³⁸.

W poszukiwaniu rozwiązań aktualnych zagadnień społeczno-moralnych i prawno-politycznych dochodzi się ostatecznie do ładu naturalnego. Jest on przyrodzonym kryterium weryfikującym postępowanie indywidualne i społeczne. Wyrażając się skrótowo: konfrontacja z rzeczywistością wskazuje na to, ile w poznaniu jest prawdy, a w postępowaniu dobra. Realistycznie i racjonalnie poznawany świat wyznacza i sugeruje uprawnienia i obowiązki składające się na prawo naturalne.

Człowiek, we wszystkim co czyni, jest przyporządkowany otaczającemu go światu. Prawo, będące przedmiotem pierwotnej intuicji rzeczywistości, jest przedmiotem filozofii prawa osadzonym na czynniku ludzkim. To, że człowiek jest związany w postępowaniu, stanowi fakt dany w empirii i zadany do racjonalnego wyjaśnienia.

Skoro rolą właściwie pojętej filozofii jest dotarcie do ostatecznych i dostatecznych racji (przyczyn) tego, co w doświadczeniu stwierdzamy jako istniejące³⁹, droga do odczytania, czym w swej istocie jest prawo, wiedzie od genetycznego empiryzmu przez metodologiczny racjonalizm. Wskazać więc można dwa wzajemnie dopełniające się sposoby badania prawa:

- a) empiryzm – jako zmysłowy sposób gromadzenia informacji,
- b) racjonalizm – jako niespreczny sposób rozumowania.

Stwierdzenie faktu istnienia prawa stanowi punkt wyjścia wszelkich dociekań nad nim. Nie ma nic pewniejszego nad osobiste, naoczne i bezpośrednie stwierdzenie faktu związania w postępowaniu. Żaden dowód, chociażby najbardziej spójny i uporządkowany, nie będzie dawał więcej pewności niż aktualne doświadczenie wiązania prawnego. Myśl ludzka ma zawsze charakter wtórny do rzeczywistości. Dlatego czymś pierwotnym i ważniejszym jest nie myślenie o prawie, ale jego poznawanie. Fakt istnienia określonego porządku każdego działania narzuca się swoją oczywistością. Również fakt istnienia związania w postępowaniu jest czymś tak pierwotnym i powszechnym, że aż normalnie niezauważalnym.

Skoro filozofia jest w ogóle refleksją nad faktem istnienia, to filozofia prawa musi być refleksją nad faktem obowiązywania prawa. Poszukuje ona racji

³⁸ Por. interpretację poczucia słuszności i sprawiedliwości u Arystotelesa, [w:] R. Tokarczyk: *Klasyce praw natury*, Lublin 1988, s. 42; A. Mycielski: *Historia filozofii prawa*, Warszawa 1980, s. 28, a także J. Reinhold: *W poszukiwaniu słusznego prawa*, Kraków 1911.

³⁹ W sprawie dowodzenia w filozofii por. E. Gilson: *Bóg i ateizm*, przeł. M. Kochanowska, P. Murzański, Kraków 1996, s. 175–178.

uzasadniających związanie człowieka w postępowaniu. Stawia pod adresem prawa pytania podstawowe (egzystencjalne) i poszukuje na nie odpowiedzi nie wymagających uciekania się do innego typu poznania.

Problematyka prawa, jako przedmiot filozofii prawa, obejmuje interpretację szeregu nakładających się na siebie faktów, do których należą:

a) fakt występowania porządku, gdzie **porządek** oznacza określony stan bytowy wzajemnych odniesień,

b) fakt przebiegu działania, gdzie **działanie** oznacza zachodzenie zmian bytowych w relacji do innych bytów,

c) fakt ludzkiego wolnego wyboru, gdzie **wolny wybór** oznacza ostateczne niezdecydowanie poprzez czynniki zewnętrzne i wewnętrzne,

d) fakt istnienia stałych i trwałych struktur bytowych, gdzie struktura bytowa (**natura**) oznacza naturalne wyposażenie bytu, będące mechanizmem działania,

e) fakt obowiązywania reguł postępowania, gdzie **obowiązywanie** oznacza wiązanie w działaniu poprzez strukturę działającego podmiotu i przedmiotu, na który owo działanie zostało nakierowane.

Na bazie powyższych faktów, prawo w ujęciu filozoficznym – prawo naturalne – jawi się jako wyznaczony przez naturę i przez nią wymagany porządek ludzkiego postępowania⁴⁰. Zatem prawo, w sensie zasadniczym, stanowi obowiązujący niezależnie od państwa, obiektywny porządek postępowania. Od zinterpretowanego w ten sposób prawa rozpoczyna Krąpiec swoje metafizyczne wyjaśnienie.

SPECYFIKA FILOZOFICZNEJ INTERPRETACJI PRAWA

Filozofia prawa⁴¹ – będąca poznaniem wartościowym, intersubiektywnie sensownym i społecznie doniosłym – musi poszukiwać realnych i obiektywnych podstaw ludzkiego postępowania⁴². Stanowi ona naukę w szerokim tego słowa znaczeniu, gdyż dotyczy rzeczywistego postępowania ludzkiego i poszukuje równie rzeczywistych jego podstaw. Tylko bowiem taka filozofia prawa, która poszukuje faktycznych czynników wyznaczających działanie ludzkie, ma rację bytu. Tak jak filozofia służy wyjaśnianiu całej rzeczywistości, tak filozofia

⁴⁰ Por. J. Wróblewski: *Natura a rodzaje postępowania*, „Etyka” 1970, nr 6.

⁴¹ Por. prace na temat sporów związanych z rolą filozofii prawa w Polsce, np. P. Smoczyński: *Dyskusje wokół filozofii prawa w polskim prawoznawstwie powojennym*, „Studia Filozoficzne” 1985, nr 2–3; R. Tokarczyk: *Polskie spory o potrzebę filozofii prawa*, „Wiadomości Uniwersyteckie” 1994, nr 1; K. Wroczyński: *O realistyczną filozofię prawa. Polskie doświadczenia*, [w:] *Człowiek w kulturze. Pismo poświęcone filozofii i kulturze*, Lublin 1997, nr 9, s. 135–143.

⁴² Tzw. wartościowym poznaniem jest w ujęciu Krąpce tylko takie, które dociera do realnego i obiektywnego podłoża zjawisk. Takie poznanie jest intersubiektywnie sensowne oraz społecznie doniosłe. Odbiega ono od ujęć teoretycznych rozwijanych na gruncie teorii prawa oraz teorii państwa. Zob. M. A. Krąpiec: *Człowiek i prawo naturalne...*, s. 23.

prawa⁴³ jest po to, by wyjaśniać rzeczywistość prawa. Zdaniem Krąpca filozofia, która nie dotyczy bytu, nic nie wyjaśnia i nie jest nikomu potrzebna. Naukę stanowić może tylko poznanie obiektywne, nie zaś „subiektywna projekcja”⁴⁴. Stąd jedynie uzasadniona może być filozofia prawa wskazująca na realne i obiektywne związanie w działaniu. Na uwagę bowiem zasługują tylko to, co istnieje, gdyż istniejąc, wywiera wpływ na ludzkie działanie⁴⁵.

Negacja realizmu i obiektywizmu prawa prowadzi do odrzucenia samej filozofii prawa jako nauki, chyba że godzimy się na niekonsekwencje i sprzeczności. Charakter nauki, w jej klasycznym rozumieniu, nie pozwala na dowolne konstruowanie przedmiotu. Domaga się natomiast dostrzeżenia, rozpoznania, ujęcia i wyrażenia tego, co w sposób konieczny i określony ma miejsce poza poznającym podmiotem⁴⁶. Podstawą ludzkiego działania może być tylko takie prawo, które posiada swoje realne i obiektywne uzasadnienie. Tylko takie prawo może być analizowane na gruncie poznania ściśle filozoficznego⁴⁷. Natomiast ustalanie tzw. faktów prawnych i ich uzasadnianie poprzez inne fakty składa się na proces realistycznego interpretowania prawa⁴⁸.

W realistycznym filozofowaniu jedne fakty uzasadniają inne, tak jak byt uzasadnia tylko inny byt, będący współmierną jego przyczyną. Dla faktów realnie danych poszukuje się faktów danych racjonalnie, dochodząc aż do Pierwszego Faktu Bytowego. Racjonalny sposób filozofowania nie pozwala na sprzeczność w tłumaczeniu rzeczywistości prawa. W nauce nie mogą przestać obowiązywać konstytuujące ją zasady racjonalnego porządku myślenia⁴⁹. Dlatego też nie jest możliwe zrozumienie realnie obowiązującego prawa bez wskazania na rzeczywistość Absolutu. Prawo, jak wszystko co istnieje, ma rację swego istnienia. Jeśli nie ma jej w sobie, to należy szukać jej poza nim.

⁴³ Por. J. Kalinowski: *Zagadnienie aksjomatyzacji nauki...*, s. 36.

⁴⁴ W tym miejscu Krąpiec wskazuje na dwa przeciwstawne podejścia poznawcze do prawa: a) tomistyczne – od faktów do ich wyjaśnienia i teorii, b) współczesne – od teorii do faktów i ich rozumienia. Rozróżnienie to ma podstawowe znaczenie dla badania prawa i będzie jeszcze o nim mowa w kolejnych rozdziałach.

⁴⁵ Por. K. Opałek: *Zagadnienia teorii prawa i teorii polityki*, Warszawa 1986, s. 52 i n.

⁴⁶ Por. F. Bednarski: *O empiryczne podstawy etyki normatywnej*, „Roczniki Filozoficzne” 1957, t. V, z. 4, s. 13.

⁴⁷ Krąpiec nie neguje różnych dyscyplin badania prawa, ale zwraca uwagę na podstawową rolę filozofii, która zajmuje się prawem w ogólności. Jego stanowisko podzielają przede wszystkim filozofowie i etycy należący do kręgu filozofii chrześcijańskiej. Co to jest filozofia chrześcijańska – por. J. Maritain: *De la philosophie chretienne*, Paris 1933; E. Gilson: *Chryścianizm a filozofia*, Warszawa 1858; A. H. Armstrong, R. A. Markus: *Wiara chrześcijańska a filozofia grecka*, Warszawa 1964; R. Vancourt: *Myśl współczesna a filozofia chrześcijańska*, Warszawa 1966; T. Płużański: *Paradoks w nowożytnej filozofii chrześcijańskiej*, Warszawa 1970; P. Chojnacki: *Czy istnieje filozofia specyficznje chrześcijańska*, [w:] idem: *Wybór pism*, Warszawa 1987, s. 140–187.

⁴⁸ Por. H. Waśkiewicz: *Problem prawa naturalnego problemem otwartym*, „Chrześcijanin w Świecie” 1985, nr 140.

⁴⁹ Tu warto dodać za Krąpcem, że: „zdrowy rozsądek usprawiedliwia zasadniczo tylko taki kierunek filozofii, który za przedmiot swych badań ma rzeczywistość” – M. A. Krąpiec: *Metafizyka?*, „Tygodnik Powszechny” 1957, nr 12, s. 1.

Przechodząc poprzez racje bliższe i dalsze obowiązywania prawa, nie sposób nie dojść do racji ostatecznej. Łańcuch przyczyn bliższych i dalszych jest nieskończenie długi, ale zamknięty. Stąd racją dostateczną faktu istnienia świata i obowiązywania w nim prawa może być tylko racja ostateczna. Celem więc filozofii prawa, jako dziedziny realnego poznania i racjonalnego myślenia, jest ujawnienie i przedstawienie **ostatecznych i dostatecznych zarazem racji „faktu związania prawnego”**⁵⁰.

W świetle systemowo-filozoficznych założeń Krąpca nieuprawnionym aprioryzmem jest zawężanie racji prawa wyłącznie do czynników materialnych. Właśnie realizm filozoficzny nie pozwala zawężać rzeczywistości do jednej jej postaci. Rzeczywistość jest bowiem bogatsza niż najśmielsze o niej wyobrażenia. Również na ludzkie działanie wpływają różnorodne czynniki. Tylko realistyczna filozofia prawa jest w stanie ogarnąć je wszystkie, gdyż rozpatruje je wyłącznie na płaszczyźnie istnienia. Przyjęcie jakiejś innej, esencjalnej płaszczyzny pojmowania prawa prowadzi nieuchronnie do redukcjonizmu, czyli pomijania niektórych fragmentów i aspektów rzeczywistości. Idealizmem prawnym jest pomijanie w poznaniu wszystkiego tego, co nie mieści się w założonej koncepcji rzeczywistości, choć jest rzeczywiste. Tylko niezdeterminowana, nieaprioryczna i zneutralizowana koncepcja rzeczywistości stanowi podstawę do realistycznego przedstawienia prawa. Kierunki filozoficzne – zdeterminowane wybraną postacią rzeczywistości – prezentują partykularne ujęcia prawa. Choć słusznie i trafnie przedstawiają poszczególne elementy i płaszczyzny prawa, to jednak nie są wystarczające do przedstawienia całej rzeczywistości prawa⁵¹.

Filozofia prawa, w swej wersji realistycznej, wychodzi od istnienia różnego typu ograniczeń ludzkiego działania. Faktem zasługującym na racjonalne wyjaśnienie jest to, że człowiek z różnych względów nie może, a jeśli może, to nie powinien postępować dowolnie. Filozofia prawa bada, dlaczego tak się dzieje. Jej naukowość jest inna niż naukowość nauk ścisłych⁵². Ścisłość filozofii prawa polega na racjonalnym wyciąganiu wniosków z faktów ustalonych jako przesłanki. W związku z tym, specyfikę filozofii prawa stanowi to, że nie dostarcza ona wciąż nowych informacji o prawie (jak to ma miejsce w naukach szczegółowych), ale pozwala przede wszystkim lepiej i głębiej zrozumieć rzeczywistość ludzkiego postępowania⁵³.

⁵⁰ Por. A. Kość: *op. cit.*, s. 17.

⁵¹ „W idealistycznych bowiem kierunkach nawet nie mamy do czynienia ze światem realnym (a człowiek jest przecież czymś realnym, konkretnym), ale ze światem pojęć i różnorodnych znaków pojęciowych czy językowych, traktowanych jako rzeczywistość. Trudno więc konkretnie dyskutować – na kanwie realistycznych praw człowieka – z systemami, które z realnym człowiekiem, konkretnie istniejącym, niewiele mają do czynienia. I dlatego systemy te są w sobie nieporuszone; »stoją« one mocą koherencji myśli, a nie dzięki wyjaśnianiu świata realnie istniejącego, a w tym człowieka w szczególności” – M. A. Krąpiec: *O ludzką politykę...*, s. 230.

⁵² Por. A. Bronk: *Filozofia i nauka*, „Roczniki Filozoficzne” 1995, t. XLIII, z. 1, s. 181–235.

⁵³ Zob. M. A. Krąpiec: *Człowiek i prawo...*, s. 18.

SUMMARY

The present-day continuation of the work of St. Thomas Aquinas is existential Thomism practised in the Lublin Philosophical School, its founder being Mieczysław Albert Krąpiec. His philosophy of law is a consequence of the realist and rational view of the world. Krąpiec's systemic and philosophical interpretation of law is characterized by a combination of two elements: realist cognition and rational thinking. The former element means accuracy of observation as the way of ensuring contact with the object studied, while the latter – consistency in reasoning as the way of explaining the object investigated.

Under Krąpiec's application of classic convention, philosophy of law, resulting from general philosophical investigations, studies the ultimate causes of legal phenomena. In the first and at the same time broadest interpretation, law appears to be the regulator of human conduct. The human being is thus essentially bound by two orders: necessary (revealed law and natural law) and conventional (statutory law and common law).

While discussing law, Krąpiec points out its different forms. However, he devoted most room to law in the philosophical sense. The essential object of philosophy of law is natural law because it is part of the reality, towards which realistic cognitive procedures are directed.

Natural law, as the appropriately distinct fragment and aspect of the reality, is what distinguishes philosophy of law from general philosophy. Almost empirically distinguished facts of the binding of human action by the objectively existing reality are subsequently subjected to rational explanatory analysis. Philosophy of law is thus concerned with the order of human action defined by the objective and subjective reality, accessible by virtue of the natural cognitive capabilities of human reason. This philosophy tends to indicate the ultimate and sufficient causes of the binding of human conduct.